

Bezpłatny dodatek do „Drwęcy“.

Rok III. Nowemiasto, dnia 6 lutego 1930. Nr. 5

Najważniejsze błędy, popełniane w ogrodach owocowych.

Pierwszym błędem dawnych starych ogrodów jest to, że były zakładane dla zaspokojenia głównie potrzeb domowych. Dlatego to ogrody nasze wyglądały na sklepik, gdzie wszystko można dostać po trochu i to mizeroty.

Jakże dziś ogrody nasze wyglądają wobec wprowadzenia wzorców (standartów) owocowych zagranicą, toć trudno znaleźć porównanie.

Z tego wynika, że na przyszłość musimy mieć myślowe wzory, zakładając ogród na swoje potrzeby, gdyż inne są cele i wyrachowania, gdy zakładamy w celach handlowych, a w przyszłości może i na wywóz zagranicę. Gdy w pierwszym wypadku będzie przeważać różnorodność owocu, to w drugim jednolitość będzie ważnym czynnikiem.

A jakże często nie liczymy się z doborem odpowiedniego rodzaju drzewa i odmiany, żeby dobrze dostosować je do gleby. Posiadając różnorodność gleb, powinniśmy wybrać najlepszą dla naszych drzewek, gdyż wybór odpowiedniej ziemi, stanowi b. ważny czynnik opłacalności sadów.

Jakże to wygląda w praktyce? Sadzimy gdzie się da i gdzie możemy, a przeważnie w pobliżu domu mieszkalnego, nie bacząc, czy gleba jest odpowiednia. Błąd to duży. Teraz weźmy pod uwagę położenie względem słońca. I w tym wypadku nie pamiętamy, że słońce ma olbrzymi wpływ na rodność drzew. Bardzo często zapominamy o ogrodzeniu, a przecież ogród od ogrodzenia bierze swą nazwę i często z braku ogrodzenia mamy wielkie i różnorodne szkody. Dalej, czy wykorzystujemy naturalne osłony sadu owocowego, które wpływają na wcześniejsze dojrzewanie i chronią od majowych przymrozków.

Zakładając ogród dajemy często nieodpowiednie, bo zamałe odległości między drzewami, sądząc, że o ile gęsto będą rosnąć, to będziemy mieli więcej owocu, z większej ilości drzew. Tymczasem rzecz się ma odwrotnie. W tym względzie popełniamy jeszcze i dziś duży błąd i powinniśmy dawać odległości, mierzone taką samą ilością metrów jak dawniej łokci, a dopiero będzie dobrze. Wystarczy spojrzeć na stary sad zagęszczony, a odbiegnie nas chęć powtarzania tego błędu, gdy uprzytomnimy sobie, że w sadach nowozałożonych stosujemy między drzewami mechaniczną uprawę.

Kopiąc doły, zaprawiając je, trzeba zwrócić uwagę na glebę czy zaprawianie jest konieczne, gdyż na bogatych, żyznych z natury glebach, możemy obejść się bez tego. Gospodarując zaś na gorszych gruntach lepiej będzie kopać szerzej niż głębiej — to ważne i tego się trzymajmy.

Bardzo często stajemy bezradni, bo nie posiadamy materjału na zaprawę dołu, ułatwić to możemy sobie w ten sposób, że wypełniamy dół całkowicie wierzchnią urodzajną ziemią, zebraną naokoło miejsca sadzenia. Możemy też posiłkować się nawozami sztucznemi, jak również ciekłemi.

Co do pory sadzenia, to pod tym względem robimy poważne błędy. Ogólnie przyjęty u gospodarzy jest czas wiosennego sadzenia, które daje słabe rezultaty, natomiast jesienne nigdy nas nie zawiedzie.

Przyzwyczailiśmy się i poprostu trudno jest przekonać nas o celowości i korzyści z jesiennego sadzenia. Kupujemy drzewka wadliwe dlatego, że nie wiemy, jak dobre drzewko wygląda. Czy posiada takie drzewko właściwie rozgałęziony korzeń, dalej, czy pień nie jest krzywy, okaleczony, zamszony, korona bez odpowiedniej ilości gałązek i niepewnej odmiany. Towar taki bywa lichy i nie nadający się do sadzenia w ogrodzie, ale za to tani, a za tanie pieniądze psy mięso jedzą.

Jak nie umiemy kupić drzewka, to zaopatrujemy się w nie przez organizację rolniczą.

Czy przed samem sadzeniem przycinamy korzenie — nie, a koronę po posadzeniu wiosną, też nie, a jest to konieczne dla przywrócenia równowagi między systemem korzeniowym a koroną. To pierwsze przycinanie wywiera duży wpływ na dalsze kształtowanie się drzewa i jego wzrost. Co do głębokości sadzenia drzew, to popełniamy tu najniebezpieczniejszy błąd. W przeważającej ilości drzewka są sadzone za głęboko; czasami spotykamy tak posadzone, że pierwsze korzonki znajdujemy na 30 cm. głęboko.

Trudno wymagać, aby drzewka, posadzone za głęboko, mogły się rozwijać i po pewnym czasie giną. Szkoda czasu i atłasu na taką pracę.

Jeżeli nie nauczymy się sadzić normalnie z powierzchnią ziemi, żeby korzonki mogły mieć dostęp powietrza, to nie spodziewajmy się dobrego rozwoju naszych sadów i owocarstwa.

Na czem polega pielęgnacja drzewek po posadzeniu? A no, na niczem, posadzone niech rośnie i czekamy tylko na owocowanie, sądząc, że praca jest skończona. Mylą się ci, którzy tak sądzą, gdyż sadzenie jest to początek pracy. Wymienimy kolejno wszystkie prace, jakie powinny być wykonane.

Przedewszystkiem czy właściwie jest umieszczony palik — czy jest ostrugany z kory, czy wierzchołek jest zaokrąglony, żeby nie kaleczył drzewka, czy zabezpieczony od gnicia i czy pionowo ustawiony, a nie pochylony od zachodnich wiatrów. Czy wiązadło jest właściwie i prawidłowo wykonane w ósemkę? Czy w razie suszy podlewamy, wzruszamy ziemię naokoło pnia i czy ziemia jest przykryta nawozem dla zabezpieczenia przed chwastami i dla zatrzymania wilgoci. Czy zasilamy w lecie drzewka podczas wzrostu gnojówką rozcieńczoną? Odpowiedź będzie nie i na każde pytanie nie, a w rezultacie chcemy mieć dobre wyniki z naszej miernej pracy.

Rozpatrując kolejno wszystkie prace w ogrodzie owocowym, omówić też należy, jak uskuteczniamy wiosenne cięcie drzew, t. zw. prześwietlanie. Wykonywanie tej pracy bardzo dużo pozostawia do życzenia, zamało posiadamy techników ogrodników, którzyby tej pracy nauczyli szerszy ogół gospodarzy. Czy przeciętny posiadacz ogrodu zastanowił się bliżej, jak powinna być gałąź usunięta, żeby nie pozostawić sęka i t. p. prace, jak skrobanie pni, zbieranie różnych oprzędów szkodników i czy w odpowiednim czasie wykonane jest bielenie mlekiem wapiennem.

Na zakończenie pamiętać trzeba o właściwej uprawie ziemi w sadzie i nawożeniu, który to dział naszej pracy jest w zupełnem zaniedbaniu, uważają bowiem gospodarze za wskazane utrzymanie darni w sadzie dla cieląt zamiast uprawy tam mieszanek czy okopowych.

Odpowiednia mechaniczna uprawa i utrzymanie ziemi, w czarnym ugorze lub zasiew odpowiednich roślin wywiera olbrzymi wpływ na wzrost i owocowanie drzew, a nie zdajemy sobie sprawy z dobrodziejstwa takiego postępowania.

Rozpatrzmy wszystkie błędy po kolei i unikajmy popełniania ich w świeżo zakładanych sadach, które powinny być chlubą polskiego ogrodnictwa.

W.

Rolniku! Czy jesteś już członkiem Kółka Rolniczego?

Do Zarządów Kółek Roln. P.T.R. w sprawie wycieczki rolniczej do Danji.

Projektujemy urządzenie wycieczki rolniczej do Danji w czerwcu rb. Koszt na osobę wyniesie do zł. 300. Cena ta obejmuje przejazd z Gdyni na statku Gdańsk „Żeglugi Polskiej“ z miejscem sypialnem podczas całego trwania wycieczki, wyżywienie w czasie przejazdu i pobytu zagranicą (uczestnicy mieszkać będą na statku), zbiorowy paszport zagraniczny i wizy oraz wydatki, związane z przejazdami i zwiedzaniem w Danji. W program wycieczki wejdzie zwiedzenie Duńskich Spółdzielni Rolniczych różnego rodzaju, jak mleczarskich, zbiornic jaj, rzeźni eksportowej trzody chlewnej, wzorowych ferm drobiowych, gospodarstw rolnych oraz miasta i portu Kopenhagi.

Ponieważ rychło musimy ustalić liczbę uczestników wycieczki prosimy Zarządy Kółek Rolniczych o nadesłanie do Dyrekcji P.T.R. w Toruniu spisu imiennego chcących wziąć udział w wycieczce członków Kółek, niewiast oraz młodzieży. Bardzo pożądany jest udział w wycieczce młodzieży, która ukończyła szkoły rolnicze.

Termin nadsyłania zgłoszeń ustalony został do 15 lutego rb., poczem będzie ogłoszony czas, w którym winna być dokonana wpłata pieniędzy i podane będą dalsze szczegóły programu i terminu wyjazdu wycieczki.

Dyrekcja P. T. R.

Wiadomości gospodarcze.

Silny wzrost wywozu przetworów wieprzowych.

Według obliczeń, polskie fabryki przemysłu bekonowego wywiozły w r. ub. z Polski 124268 kw. bekonów, co odpowiada 250000 szt. świń. Nadto wywieziono 9933 kwintali szynek. Ogółem więc wywieziono w 1929 r. z Polski bekonów i szynek za około 65 milj. zł. W r. 1928 powyższe fabryki wywiozły tych produktów za około 20 milj. zł. Eksport więc w złotych wzrósł w ub. r. w porównaniu do r. 1828 przeszło trzykrotnie.

Ilość żywego inwentarza w Polsce.

Główny Urząd Statystyczny dokonał obliczenia spisu inwentarza żywego, przeprowadzonego na terenie całej Polski w ub. roku.

Liczba koni wynosi 4.046,734. W porównaniu ze spisem z r. 1927 stan liczebny zmniejszył się o 80000 koni.

Natomiast liczebność bydła rogatego wzrosła prawie o 500000 i przekroczyła 9 miljonów sztuk.

Hodowla trzody chlewnej podupadła. Stan liczebny w ciągu ostatnich dwu lat zmniejszył się prawie o półtora miljona sztuk i wynosił podczas spisu 4828000.

Ile azotu zyskuje ziemia przez zielony nawóz?

Na hektar dostarczają:	zielonej masy	w tem azotu
Łubin dobrze wyrosły	20 000 kg.	100 kg.
Seradela wyrosła	15 000 kg.	75 kg.
Wyka zimowa wyrosła	12 000 kg.	60 kg.
Czerw. koniczyna wyr.	12 000 kg.	60 kg.

Wskazówki i rady praktyczne.

Chów bydła w lutym.

W lutym trzeba zwracać szczególniej uwagę na utrzymanie bydła, gdyż młode lęgą się w tym czasie. Oprócz ochrony od zimna trzeba jeszcze zważać na stosowne utrzymanie i odżywianie matek. Przed ulężeniem młodego nie trzeba dawać matkom paszy, którаby przez bryłowatość obciążała zanadto wnętrzności, a przez to samo wstrzymywała normalne rozwinięcie płodu. — Szczególniej gdy pasza jest ciężką, n. p. strugowiny kartofli lub rzepy, trzeba zachować wielką ostrożność. Wiele chorób młodego bydła, jak biegunka, osłabienie krzyża, pochodzi z wyżej wzmiankowanych przyczyn i młode przynoszą już ich zaród ze sobą na świat. Zresztą trzeba dołożyć starań, ażeby dostawały dostateczne pożywienie, składające się z treściwej paszy. Również skóra, tak młodego, jak i starego bydła, powinna być starannie utrzymaną. Od normalnej czynności skóry zależy pomyślny rozwój zwierzęcia. W czasie ostrej zimy, gdy często dla sił roboczych brak dostatecznego zajęcia, czyszczenie bydła jest pracą, której nie można uważać za straconą.

Kozy w zimie.

Kozy, nie mające dosyć sierści na grzbiecie, bardzo są wrażliwe na zimno i nie znoszą zimnych chlewów. Trzeba je więc przykryć derką, która jest tak mocno przywiązana, żeby jej koza zrzucić nie mogła. O ile to śmiesznie brzmi, o tyle jest dobre i praktyczne, mianowicie dla ludzi biedniejszych, którzy nie mają na to, aby wybudować chlew ciepły. Koza bowiem cierpi bardzo pod wpływem zimna, nie daje mleka i choruje często.

Dobra maść na drzewa z uszkodzoną korą.

Przy uszkodzeniu (obdarciu) kory drzew, czy to przez zające, myszy, czy też z innych powodów, jeden z ogrodników rosyjskich rekomenduje maść, składu następującego:

Wziąć żywicy świerkowej (4 k) 400 gr. żółtego (niebielonego) wosku i roztopić to razem na słabym ogniu do stanu płynnego, mieszając. Gdy masa nieco ostygnie dolewa się do niej butelkę (pół litra), ogrzanego spirytusu, szybko mieszając całą mieszaninę. (Spirytus podegrzać — najlepiej w gorącej wodzie).

Przy użyciu takiej maści należy ją lekko podgrzewać. Smaruje się rany pędzlem z twardej szczeciny. Maść taka nie psuje się, nie dopuszcza wilgoci, zachowuje elastyczność i nie pęka.

Prześwietlanie koron drzew owocowych.

Dowiedziono w praktyce, że drzewa owocowe nieprześwietlone ogromnie ucierpiały od mrozów, a drzewa prześwietlone nie uległy żadnym zmianom i wspaniale się rozrosły. Zatem gospodarzu, o ile posiadasz drzewa owocowe, pospiesz i oczyść je z gałązek, przeszkadzających sobie wzajemnie, dadzą one ci lepszy przyrost i ładniejsze owoce i będą odporniejsze na wpływy klimatu.

Wiemy, że soki, które drzewo korzeniami swemi z ziemi pobiera, o ile dopłyną do korony drzewa dobrze prześwietlonego, t. j. pozbawionej zbytecznych pędów — wilków, a nawet i drobnych gałęzi, służą do wyprodukowania dużych, ładnych i zdrowych owoców, a tylko za taki owoc można uzyskać dobrą cenę.

Natomiast drzewa źle obcięte, zagęszczone, dają owoc drobny, poplamiony i marny, w handlu bezwartościwy.

Zatem pospieszmy obecnie do sadu i czynność tę wykonujmy.

Rolnicy! Zgłaszajcie do ubezpieczenia od ognia budynki, ziemiopłody, ruchomości rolne, domowe itp. Wnioski przyjmuje Sekretarjat Pow. P. T. R.

ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH

Wawrowice. Walne zebranie Kółka Roln. odbyło się 13. I. rb. przy udziale 22 członków, które zagaił p. Rożycki. W ub. roku sprowadzono 2.100 ctr. węgla. Następnie zdał skarbnik p. Łukaszowski sprawozdanie z kasy Kółka Roln. i udzielono mu pokwitowania. Uchwalono zakupić mszę św. na intencję Kółka. Po złożeniu przez stary zarząd urzędowania, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Marszałkiem wybrano p. Orlowskiego z Wawrowic. Nowym prezesem wybrano dotychczasowego skarbnika p. Łukaszewskiego z W. Osówki, zastępcą p. Br. Mówkę z Wawrowic, skarbnikiem p. R. Mikucińskiego z Wawrowic, sekretarz pozostał nadal ten sam, zastępcą sekretarza został p. Truszczyński z Wawrowic. Na tem zebranie zamknięto. Sekr.

Małe Bałówki. Zebranie Kółka Roln. odbyło się 12. I. rb. przy udziale 20 członków i 2 gości. Zebranie zagaił Prezes Kółka. Protokół odczytano i bez zmian przyjęto. Referat o znaczeniu Kółka Roln. dla rolnictwa wygłosił p. Jarzembowski. W wolnych głosach uchwalono 2 zebrania miesięczne urządzić w Tomaszewie, 6 w Małych Bałówkach i 3 Wielkich Bałówkach. Sekr.

Skarlin. Zebranie Kółka Roln. odbyło się 12. I. rb. przy udziale 25 członków, zagajone przez prezesa p. Otrembskiego. Po odczytaniu i przyjęciu protokołu wygłosił p. Prezes wykład na temat „Drobne porady rolników", nad czem wywiązała się obszerna dyskusja.

Po omówieniu spraw lokalnych zebranie zamknięto. Sekr.

Byszwałd. Dnia 19. I. rb. odbyło się zapowiedziane walne zebranie tut. Kółka Roln. przy udziale 32 członków, na które przybył p. Dyrektor Szkoły Roln. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Majewskiego odczytał protokół Sekretarz. P. Dyrektor, zabrawszy głos, zachęcał kółkowiczów do założenia wspólnego kółka hodowlanego i kontroli mleczności oraz sprowadzenia nawozów sztucznych w najkrótszym czasie. Następnie Zarząd zdał całoroczne sprawozdanie kółka, komisja rewizyjna sprawdziła stan kasy i udzieliła Zarządowi pokwitowania. Na przewodniczącego do wyboru nowego Zarządu wybrano p. B. Lipińskiego. Przystąpiono do wyboru prezesa. Głosowano zapomocą kartek, kandydatów było 3, z których żaden prezesury nie przyjął, wobec czego wybór zarządu został w zawieszeniu. Na tem zebranie zamknięto.

Zwiniarz. Nadzwyczajne zebranie tut. Kółka odbyło się 12. I. rb., które zagaił p. Prezes w obecności 34 członków i 1 gościa. Po przeczytaniu protokołu przez sekretarza i sprawozdaniu kasowem przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Jako prezesa wybrano jednogłośnie p. Jana Czaplińskiego ze Zwiniarza, na zastępcę p. Agatona Kikula, na sekretarza p. Józefa Zakretę ze Swiniarca i na skarbnika p. Wł. Orzechowskiego ze Zwiniarza.

W końcu proponował p. Prezes zakupić Mszę św. za duszę śp. ks. prob. Wachowskiego, na co też członkowie się zgodzili. Sekr.

Zielkowo. Miesięczne zebranie tut. Kółka Roln. odbyło się przy udziale 21 członków i 1 gościa. Zebranie zagaił p. prezes Wyżlic. Wygłoszono 2 odczyty 1. p. Prezes pt. „Trzeba się z biedą rzetelnie wziąć za „bary" i 2. „Drobne porady gospodarcze" p. Narzyński. Następnie zabrał głos p. Dyrektor Szkoły Roln. z Byszwałda, który w swem wyczerpującem przemówieniu starał się udowodnić, że i w tem trudnem obecnie położeniu rolnictwa jednakowoż gospodarzyć można tylko przy intensywnej pracy i wielkiej oszczędności. W dyskusji zabrali głos prawie wszyscy członkowie. W imieniu Kółka podziękował p. Prezes p. Dyrektorowi za tak pouczający referat, poczem zebranie zamknięto. Sekr.

Rożental. Zebranie Kółka Roln. odbyło się 6. I. rb. przy udziale 48 członków, które zagaił prezes p. Sowiński. Odczyt wygłosił p. K. Kasprzycki II. pt. „Tanie zboże, drogie siano i jak kupić dobrą krowę".

Po omówieniu spraw lokalnych zebranie zamknięto.

Sekr.

Gierłoż-Polska. Walne zebranie Kółka odbyło się 19. I. rb. przy udziale 17 członków. Zebranie z powodu nieobecności Prezesa zagaił p. Fr. Sadowski, którego wybrano prezesem Kółka, na zastępcę prezesa wybrano p. J. Klinieckiego, na sekretarza p. L. Wysockiego, skarbnikiem p. Wł. Żyłkę. Wykład wygłosił p. Wysocki.

Na tem zebranie zamknięto. Sekr.

Czerlin. Walne zebranie Kółka 19. I. rb. przy udziale 26 członków zagaił p. Prezes, poczem po sprawozdaniach z działalności Kółka za rok ub. przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybrano na prezesa ponownie p. Wyźlica, zastępcą J. Liberackiego, sekr. Wiśniewskiego, J. zastępcą Curzydłę J., skarbnikiem Lochowskiego J., bibljotekarzem Biskupskiego J. Nastąpił odczyt o sprawach aktualnych. W związku z 10-leciem odzyskania Pomorza uchwalono urządzić zabawę 16. II. rb. W końcu zebrania postanowiono urządzić zebranie dla młodzieży, celem założenia sekcji przysposobienia rolniczego. Sekr.

Lubawa. Miesięczne zebranie Kółka odbyło się 8. 12 ub. r. przy udziale 34 członków i 3 gości. Zebranie zagaił p. Prezes. Protokół został przez Sekretarza odczytany i przyjęty. Po odczytaniu kilku komunikatów i okólników P. I. R. wygłosił referat o hodowli bydła instr. Rolny p. Ulasiński. W końcu po uiszczeniu składek członkowskich zebranie zamknięto. Sekr.

Lubawa. Dn. 5. I. rb. doroczne walne zebranie zagaił p. Tułodziecki przy udziale 45 członków i 3 gości. Protokoły z ostatniego zebrania i przeszłorocznego walnego zebrania odczytano i przyjęto. Nastąpiły sprawozdania roczne: prezesa, skarbnika, bibljotekarza i rewizja kasy.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu przez aklamację. Na prezesa wybrano p. Tułodzieckiego, zastępcą p. Gołębiewskiego, sekretarzem p. Bol. Zawadzkiego, zastępcą p. J. Zawadzkiego, skarbnika p. Zuchlińskiego, zastępcą p. Leśniewskiego i jako bibljotekarza p. Jaroszewskiego. Po zapisaniu 1 nowego członka i ściągnięciu składek od poszczególnych członków zebranie zamknięto. Sekr.

Prątnica. Dn. 10. 11. 29 r. odbyło się tu miesięczne zebranie Kółka Roln., na które przybyło przeszło 40 członków i nieczłonków, jak również młodzież, która, szczególnie z Omula, stawiła się bardzo licznie. Zebranie zagaił p. Prezes i podał porządek obrad, poczem sekretarz odczytał protokół z ostatniego zebrania, który bez zmian przyjęto do wiadomości.

Po odczytaniu ofert i komunikatów, w sprawie drzewek owocowych, pasz treściwych, nawozów sztucznych i t. p., które zostały załatwione, bądź też odłożone do załatwienia na następne zebranie, p. Prezes wygłosił referat „Jak przechowywać obornik, by najmniej tracił na wartości", radził, by o ile możności, nawóz był przechowany pod inwentarzem lub w dobrze urządzony, o nieprzepuszczalnym dnie gnojówni. Referat wywołał ożywioną dyskusję, w której zabierało głos kilku członków.

W wolnych wnioskach wywiązała się dość ostra polemika, przeciw i za uwagami, wyrażonemi przez sekretarza w artykule „Dokąd idziemy?" w „Rolniku". Po pomyślnem załatwieniu tej sprawy i zmianie książek, gdy nikt głosu już nie zabierał, Prezes zamknął zebranie. Sekr.

Prątnica. Miesięczne zebranie Kółka odbyło się 22. 12. rb. przy udziale 30 członków gospodarzy i ich synów-młodzieży, zorganizowanej w Sekcjach Przysp. Roln. Zebranie zagaił prezes, p. Badziąg i podał porządek obrad, poczem sekretarz odczytał protokół z ostatniego zebrania, który bez zmian przyjęto. Po odczytaniu ofert i komunikatów, p. Prezes wygłosił referat „Hodowla świń", omawiając na podstawie wykładów Kursów Staszica swego syna i własnych doświadczeń, rasy świń, a szczególnie te, które są u nas rozpowszechnione: angielska wielka biała i ich mieszańce, przyczem postawił wniosek, by założyć na terenie Kółka koło hodowlane świń, co znalazło wśród członków uznanie. Aby polepszyć materjał hodowlany, niektórzy członkowie wyrazili chęć zamówienia z dobrych chlewni młodych, rasowych prosiąt do chowu, wobec czego postanowiono ze strony Kółka poczynić starania u miarodajnych czynników, by sprawę pomyślnie załatwić.

Z kolei wyłoniła się na porządek zebrania sprawa oprocentowania nawozów sztucznych, zamówionych na zasiewy wiosenne przez Kółko na kredyt przez „Rolnik", jak również sprawa wspólnego sprowadzenia nawozów sztucznych pod zasiewy wiosenne. Sprawa ta jednak nie doszła do skutku, gdyż, jak członkowie zgodnie stwierdzili, stosowanie nawozów sztucznych, przy dzisiejszej cenie produktów roślinnych stratę, a nie korzyść przynosi. Nawozy sztuczne azotowe, które u nas są najwięcej potrzebne, opłacałyby się, gdyby, według twierdzeń gospodarzy, 1 ctr. nawozu azotowego (azotniaku, nitrofosu) równał się cenie 1,5 ctr. zboża (żyta, jęczmienia, owsa). W tej sprawie uchwalano wysłać osobną rezolucję Kółka, by strony rządowe, mając na oku dobro rolnictwa i państwa, albo obniżyły koszt nawozów sztucznych (krajowych) albo odpowiednio do tego podniosły cenę zboża.

W wolnych wnioskach została poruszona sprawa nadmiernych podatków, a szczególnie, często niewłaściwie rozmieszczonego podatku dochodowego, na co również postanowiono zaprotestować z tem, by do komisji szacunkowej podatków powołany został członek ze sfer rolniczych, członek Kółka Rolniczego, wybrany przez kółkowiczów.

Na tem, po zmianie książek, zebranie zamknięto.

Sekr.

Kiep ten gospodarz, który choćby dwa razy w tygodniu nie czyta gazety rolniczej!

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

odbędą się w dniu 9 lutego 1930 r.

Gryźliny. Walne zebranie o godz. 14-tej.

Kazanice 12. II. rb. o godz. 5 tej po południu. Przybędzie prelegent.

Tuszewo, zebranie o godz. 15-tej.

Kurzętnik. Walne zebrania Kółka Roln. odbędzie się w niedzielę, dnia 9 lutego rb. zaraz po głównem nabożeństwie o godz. 12 tej w południe. O liczne przybycie prosi

Zarząd.

Grodziczno. Walne zebranie Kółka Roln. odbędzie się w czwartek, dnia 6 lutego rb. o godz. 9-tej przed poł. w lokalu p. Stiensa. O liczny udział uprasza się z powodu ważnych spraw. Sekr.

Lubawa. W niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 16-ej odbędzie się zebranie. Uprasza się o przybycie młodzieży. Omawiane będą sprawy bardzo ważne. Zarząd.

Dyrekcja Szkoły Rolniczej w Byszwałdzie zaprasza wszystkich uczniów, którzy dotychczas ukończyli tutejszą Szkołę, na zjazd w dniu 9 lutego rb. celem utworzenia Związku byłych wychowanków Szkoły.

Początek zebrania o godzinie 15-tej.
